

**Prenumerata „Kur. Warsz.“**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k.  
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-  
siecznie kop. 40; za odosłanie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta od 11-ej**  
**rano do 2-ej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY TRZECI.

Dziś: S. Gabriela Archanioła.  
Środa: S. Józefa Oblub. N. M. P.  
Czwartek: S. Archippa Wyznawcy.  
Piątek: S. Benedykta Opat.

Wschód słońca o godzinie 6 min. 10.  
Zachód „ „ 6 „ 8.  
Długość dnia godzin 11 minut 57.  
Przybyło „ „ 4 „ 19.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie rub. 8.  
(w tem mieści się już opłata po-  
czątkowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40  
oraz za opakowanie i Ekspedycję  
rs. 1 kop. 50).  
Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartalnie.  
**Rękopisma nadsyłane do**  
**Redakcji nie zwracają się.**

Sobota: ŚŚ. Pawła B. i Oktawiana.  
Niedziela Środop. S. Katarzyny Kr. Szw.  
Poniedziałek: ŚŚ. Marka i Tymoteusza.  
Wtorek S. Zwiastow NMP. S. Ireneusza.

— Jutro przypada Uroczystość Świętego Józefa, Opie-  
kuna Pana Jezusa i Oblubieńca N. Marji Panny, oraz  
Patrona konających, która obchodzoną będzie Odpu-  
stem zupełnym w kościele pod wezwaniem tego Świę-  
tego Patrona, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok  
skweru, i w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Le-  
sznie; nadto w kościołach: Panny Marji na Nowem-  
Mieście i Świętego Ducha, wprost ulicy Mostowej, od-  
prawione zostaną liczne Nabożeństwa, a w kościele  
Opieki Ś-go Józefa, wprost ulicy Królewskiej, doroczna  
Wotywa o godzinie 9-tej zrana, na intencję stowarzy-  
szenia czeladzi stolarskich, oraz dopołudniowe Nabo-  
żeństwo miejscowego bractwa Matek chrześcijańskich.

— Dzień Świętego Józefa obchodzonym bywa Świę-  
tem uroczystym w Kaliszu, ponieważ Święty ten jest  
Patronem miasta i diecezji.

— W dzień Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marji Pan-  
ny, Kościół nie upoważnia ani do błogosławienia ślu-  
bów małżeńskich, bez oddzielnego na to dla ważnych  
powodów pozwolenia, ani też do odstępstwa od obo-  
wiązku zachowania postu, lub do jakiegokolwiek zmia-  
ny zwykłych w tym czasie przepisów religijnych, — jak  
to mylnie niektórzy sądzą.

— Jutro w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marji  
Panny na Krakowskim-Przedmieściu, obok Nabożeń-  
stwa odpustowego, odbędzie się swoim porządkiem i  
Nabożeństwo Passyjne.

— Dnia 1 (18) marca, o godzinie 7 i pół po połud-  
niu, Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani i Ich Cesar-  
skie Wysokości Wielki Książę Włodzimierz Ale-  
ksandrowicz i Wielka Księżniczka Marja Aleksandrowna  
raczyli wyjechać z St Petersburga do Włoch, do Sor-  
rento. (D. W.)

— W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do  
Policji Wykonawczej za Nr. 62 wydanymi, zamieszczono:  
Rozporządzeniem zamieszczonem w Rozkazie do Policji z r.  
1867 za Nr. 297—poleconem było Kommissarzom cyrkulowym  
względem po jednym egzemplarzu przesłanych przy tymże  
Rozkazie czasowych przepisów, co do utrzymywania nafty i  
innych materiałów palnych, każdemu z handlujących temi  
artykułami, celem akuratanego wykonywania z ich strony co  
przepisy te obejmują.

Dostrzegane ciągle uchybienia pod tym względem jawnie  
przeonywają, że handlujący temi przedmiotami nie stosują  
się do przepisów; d'a zapobieżenia ra przyszłość podobnym  
nadużyciom i z uwagi na to, że liczba miejsc sprzedaży pal-  
nych płynów dość znacznie zwiększyła się, przesyłając przy-  
niejszym do każdego z cyrkulów stosowną liczbę egzem-  
plarzy rzeczonych przepisów odpowiednio do ilości składów  
i sklepów znajdujących się w ich cyrkulach z tego rodzaju  
przedmiotami, a mianowicie: do cyrkulu Zamkowego 46, do  
Sobornego 30, do Bielańskiego 30, do Powązkowskiego 14,  
do Wolskiego 40, do Jerozolimskiego 26, do Łazienkowskie-  
go 50, do Nowosielskiego 12, i do Prądzkiego 18 polecam  
Kommissarzom cyrkulowym obznajmić z temi przepisami utr-  
zymujących składki i sklepy—do szczegółowej sprzedaży nafty  
i innych łatwo zapalających się materiałów, ażeby zaś oni  
w przyszłości nie mogli tłumaczyć się nieznaną ciążą czego-  
kolwiek, doręczyc każdemu z nich po jednym egzemplarzu  
tych przepisów, z zastrzeżeniem, ażeby takowe wywieszone  
zostały w miejscach w doczynych w utrzymywanych przez nich  
składach i sklepach; i przestrzegając ściśle akuratanego wy-  
konywania tych przepisów, za dopuszczenie się najmniejsze-  
go uchybienia w wykonaniu obowiązujących rozporządzeń  
winnych przedstawiać do dotkliwej kary pieniężnej. (G. P.)

— **Warszawska Kassa Oszczędności** wraz z kantorem po-  
mocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksan-  
dra przy Alei Belwederskiej pomieszczonem, w tygodniu u-  
płynionym do dnia 24 lutego (8 marca) roku bież. włącznie,  
wydała książeczek nowych 32, na które, tudzież na dawniej-  
sze w 191 wnioskach złożono rub. srebr. 3,941 k. 94. Na  
żądanie 168 uczestników (prócz procentu rub. rs. 11 k. 80 1/2,  
nałężnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła  
rubli sr. 8,110 kop. 25 i umorzyła książeczek 38; przeto  
uczestników 23,353; posiada kapitał rs. 895,480 k. 39 1/2.  
(D. War.)

— Q—Wczoraj wybrani większością głosów do zarządu  
Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“ pp. Walewski  
Juliusz, Łappa Michał, d'Hautherive Fran. Makowiecki  
Aleks. Bogowski Filip Grabowski Zygm. Jundziłł  
Nap. i Magnus Wiktor zebrali się w kantorze celem  
ustanowienia nowego zarządu. P Aleksander Makowie-  
cki przyjęcia mandatu stanowczo odmówił i piśmiennie  
o tem złożył oświadczenie, pp. Walewski Juliusz, Michał  
Łappa, Napoleon Jundziłł mandatu do zarządu nie  
przyjęli. Do zarządu zatem weszli: pp. 1) d'Hautherive  
Fran. jako dyrektor, 2) Grabowski Zygmunt vice-dy-  
rektor, 3) Magnus Wiktor sekretarz, 4) Bogowski  
Filip kassjer. Obowiązki zastępców następnie przyje-

li: pp. Walewski Julian Radca prawny, Łappa Michał,  
Jundziłł Napoleon, Zaborski K.

Zadanie zarządu nie jest wcale łatwe: zmienić do-  
tychczasowy system, wejść na nowsze drogi, zawiązać  
stosunki handlowe, stać się z przekupnia — hurtowni-  
kiem; nie łatwa to rzecz. Mamy nadzieję, że nowo  
wybrani członkowie, wspierani radami innych człon-  
ków, przy pracy i poświęceniu, zadaniu temu podołają;  
nie chcemy im przepowiadać; widocznie wszelkie prze-  
powiednie szczególnie w ostatnich czasach, zawiodły o-  
czekiwania. Zapowiadano srogą zimę, zima była nadzw-  
yczaj ciepła, — przepowiadano w lutym mrozy — a luty na  
kwiecień zakrawał — w marcu spodziewano się zasp  
śniegowych, tymczasem marzec zupełnie jak i jego po-  
przednicy darzył nas deszczem i błotem. Echa „Prze-  
glądu Tygodniowego“, pisać o majacie się odbyć ze-  
braniu ogólnem Stow. Spoż. „Merkury“ przepowiadały  
spory, sprzeczki, kłótnie o władzę — tymczasem posie-  
dzenie odbyło się w takim porządku i z takim spoko-  
jem, jak nigdy dotąd. — Otóż i my nie przepowia-  
damy; mamy tylko nadzieję, że nowy zarząd doloży  
starań, aby stowarzyszenie odpowiedziało w końcu swe-  
mu zadaniu — i wyszło z tego zaczarowanego koła  
w którym przez trzy i pół lata stale się obracało.

## Wiadomości miejscowe.

— W dniu 19 marca 1801 r. w Warszawie urządzoną  
została pierwsza publiczna maskarada. Zabawę tę  
urządził Klub ówczesnej złotej młodzieży. Jeden  
z dziejopisów Warszawy, tak opowiada o owej zabawie:  
Płec piękna wystąpiła wtedy okazała, w braku kostju-  
mów, staroświeckie ozdoby w dawnych skarbcach za-  
chowane, na jaw wyszły. Mnóstwo było klejnotów,  
naramieników, kołpaków; tańce i scena polska i wło-  
ska naprzemiennie całą noc bawiły zebrałą publiczność,  
co wszystko naszym mieszkańcom podobało się i odtąd  
co rok w karnawale poczęły bywać maskarady.

— Wyszedł z druku „Rocznik Literacki Warszaw-  
ski“ na rok 1873, nakładem wydawnictwa Stanisława  
Czarnowskiego i Spółki.

— Oglądaliśmy w tych dniach w pracowni p. Eli  
prześlizne heliominiaury przygotowane na Wystawę  
Wiedeńską. Fotografie użyte do tych heliominiaur  
pochodzą z zakładów pp. Mieczkowskiego, Dutkiewi-  
cza, Kostki i Muleria (nowe z zapasów po p. Bajerze)  
Fajansa i Lewickiego z Petersburga. Szczególniej po-  
doba się wszystkim twarz wiejskiej dziewczyny z pod  
Willanowa. Heliominiaury szczególnie nadają się  
do twarzy kobiecych i dziwić się przychodzi, że w sa-  
lonach i albumach tak mało jeszcze stosunkowo na-  
potkać można tego rodzaju portretów.

— Wczoraj w teatrze wielkim odbyła się próba ge-  
neralna z opery Mejerbeera p. n. „Hugonoci.“ W te-  
atrze rozmaitości odbywają się obecnie próby z kome-  
dyjki w jednym akcie ze śpiewkami tłumaczonej z fran-  
cuzkiego p. n. „Romeo i Marietta.“

— W miesiącu kwietniu r. b. pan Jan Królikowski  
artysta dramatyczny naszej sceny kończy 35 lat mo-  
zolnej i zaszczytnej pracy na deskach sceny. Dyre-  
kcja Teatrów w uczczeniu zasług jubilata zamierza  
odbarżyć go w dniu jubileuszowym przedstawieniem be-  
nefisowem. Na przedstawienie to jak się dowiaduje-  
my wybranym został dramat Szekspira p. n. „Macbet“,  
krąży jednak wieść i o trzecim akcie „Mazepy“ Sło-  
wackiego, który był już raz przedstawionym w lecie  
r. z. Którykolwiek zresztą z tych dramatów odegra-  
nym zostanie, zawsze beneficj. p. Królikowskiego zo-  
stawi piękną ozdobę dla repertuaru. Jesteśmy pewni  
że i cała tutejsza publiczność, którą ten znakomity ar-  
tysta od tak dawnych lat wzrusza i zachwyca odtwa-  
rzając tragiczne mistrzów kreacje, pośpieszy go uczyć  
odpowiednio do możliwości chwili i wysokości potężnego  
jego talentu.

— Komunikacja Warszawy z Pragą, niezmiernie  
jest ułatwioną od czasu zbudowania na Wiśle mostu  
Żelaznego. Dotychczas jednak ma ona jedną ważną  
niedogodność dla ciężkich mianowicie wozów, że wjazd  
pod górę od strony Warszawy, na tak zwanym Nowym  
Zjeździe jest uciążliwy i trudny, szczególnie też w cza-  
sie zimy.

Woznice dla dostania się do placu Zamkowego zmu-  
szeni są wypręgać od swych wozów konie by spółne-  
mi dopiero siłami ciągnąć obciążone bryki. Na Zjez-  
dzie też najczęściej można być świadkiem nieludzkie-

go obchodzenia się z końmi, tak, że tutejsze Towarzy-  
stwo Opieki nad zwierzętami, musiało, aż oddzielnego  
ustanowić dozorcę, do pilnowania jedynie porządku  
i przepisów w tym względzie.

Jedynem ułatwieniem wjazdu są dotychczas szyny  
kolei konnej. Byleby wóz dwoma kołami dostał się  
na jedną z dwóch linii szyn już jazda odbywa się ła-  
twiej daleko. Ale na szyny owe wjeżdżać nie można dla  
nietamowania drogi wagonom, zresztą zarząd drogi  
konnej niedozwala tego i słusznie, dla utrzymania szyn  
w dobrym stanie.

Różne sposoby proponowano w celu usunięcia owych  
trudności wjazdu. Pomiędzy innemi radzono, aby po  
prawej stronie ulicy, na przestrzeni od mostu do placu  
Zamkowego, to jest w tej części, po której jadą pod  
górę fury zmierzając do miasta, położyć jedną linię  
szyn, dla wyłącznego użytku wozów ładownych. Otóż  
właśnie ten projekt został przyjęty przez inżynierję  
miasta i odpowiednie roboty rozpocząć się mają lada  
dzień.

Linja szyn leżeć będzie na płask, aby każde koło  
mogło po niej się toczyć i z łatwością mogło na nią się  
dostać lub z niej zjechać.

**Szanowny Redaktorze.**—Nie chciałbym prelekcją  
moją o „osadach rolnych i przytułkach rzemieślniczych“  
rzeczyć blażą i przejściową ze względu na mnie samego,  
użyć za tło do polemiki dziennikarskiej. Gdy jedna-  
kże w ocenie jaka zamieszczoną została w dniu wczoraj-  
szym w pańskim piśmie, znajduję zle zrozumienie  
wyrzeczonych przezemnie słów dotyczących Członków  
Zarządu powstającej instytucji, czuję się przeto w obo-  
wiązku dać stosowną w tej mierze odpowiedź. Bynaj-  
mniej nie było zamiarem moim bronić tych panów od  
„krzywdzących“ podejrzeń, o których istnieniu nigdy  
nie słyszałem, a tem bardziej brać ich pod opiekę słab-  
ych moich i niedoświadczonych słów, jako wstępują-  
cego po raz pierwszy na katedrę odczytową. Lecz za-  
miarem moim było zapoznać szersze kółko słuchaczy  
z temi samymi osobistościami a więc o każdej powie-  
dzie słówko, któreby jej stanowisko i zasługi obja-  
śniło. Instytucja Osad Rolnych i Przytułków Rze-  
mieślniczych, jest rzeczą tak nową dla nas, tak mało  
znaną, co do zamiarów i celów swoich, że zwiększyć  
dla niej sympatję wykazaniem osób stojących na jej  
czele i rozbudzić w ten sposób większe zaufanie nie  
zdawało mi się bynajmniej zbyt trudnem. Nie chciałem  
nikogo przekonywać, że fundusze złe nie będą użyte,  
ale wykazać że użyte będą praktycznie, gdy się znaj-  
dą w rękach ludzi ze wszelkich miar fachowych. Można  
fundusz sobie powierzony wydać najuczciwiej, a jednak  
nie w sposób celowi najodpowiedniejszy. Trzeba mieć  
dużo złej woli, żeby słowa przezemnie wyrzeczone  
chcieć inaczej zrozumieć.—Wreszcie zabawnem mi się  
wydaje te podejrzenia raz o pochlebstwa jak w Kurje-  
rze Codziennym, drugi raz jakby na odwrót zarzut  
przyniesienia obrony przeciw oskarżeniu, które nie  
wiem skądby się wzięły miały.—Czyżby już rzeczywi-  
ście u nas nie wolno było wskazać publicznie nazwiska  
osób odznaczających się zasługą i pracą, nie budząc  
z tego powodu zawziętego gniewu. Łączę wyrazy  
szacunku.—**Teodor Wedeman.**

**Od Red.**—Dając miejsce replice pana Wedemana,  
nie cofamy bynajmniej wyrażonego przez nas zdania  
co do niestosowności jego wystąpienia.

— Z nad Czarnej Nidy piszą do „Gazety Kieleckiej.“  
Lasy w naszej okolicy rzadnieją; niedosyć, że kupcy  
zagraniczni odnoszą z nich znakomite korzyści, ale  
przy nich znajdują się i wyrobicy cudzoziemcy; nasi  
obojętni i niechętni do pracy, w bardzo ograniczonej  
liczbie się zgłaszają i są używani do cięższych robót—  
na jednej tylko odstawie sztuk obrobionych do Nidy  
włóścianie okoliczni nieco zarabiają. Żyjąc w ciągłych  
niedoborach, w tych ubogich stronach kraju, nie mamy  
się czem pocieszyć, ani nawet do tego żadnej ochoty,  
to też ciemno i głucho wszędzie. Umysł znudzony cią-  
głą i ciężką walką z rozmaitemi przeciwnościami, po-  
trzebuję koniecznie jakiegoś weselszego odetchnienia;  
szukamy go w pokarmach duchowych, czytamy wiele,  
ale i tutaj rad prawdziwie zdrowych i skutecznych nie  
wiele znajdujemy.

Tymczasem więc pocieszamy się wiadomością, że  
już druga fabryka wyrobu mączki kartoflanej będzie  
założona: jedna pod Piotrkowem miała być w ruch  
puszczoną z początkiem b. r., druga w Puławach ma



rozpocząć kampanię w przyszłej jesieni. Programy tych fabryk zapowiadają potrzebę około miliona korcy kartofli i kilkuset stałych robotników. Czy fabryki te w razie pomyślnego rozwoju, nie staną się dla swych okolic bankami zaliczkowymi jak niegdyś cukrownie, które dzielnie przychodziły w pomoc plantatorom buraków? Przypuszczając dobre rezultaty, wieszujemy rolnikom tamecznym bo dla nas za odległe to punkta, komunikacja trudna, a drogi bite coraz gorzej konserwowane. Może też i my będziemy mieli drogi żelazne, które nas zbliżą z resztą świata, i staną się deską ocalenia dla takich rozbitek jak my tu w powiecie Kieleckim. Bieda bo ten powiat, po odpadnięciu od niego okolic Jędrzejowskiego i Włoszczowskiego, a przylączeniu najbiedniejszych krańców Opoczyńskiego i Stopnickiego, stał się z małym wyjątkiem złąką samych ostateczności. W niedalekiej przyszłości zapewne zostanie zaludniony właścicielami niemieckimi, jak teraz już pow. Olkusi, w którym znaczna liczba majątków ziemskich przeszła na własność Niemców, bo i w Kieleckim wewnątrz ziemi z pewnością jest bogate w minerały, i dla tego powierzchnia zajęta plugiem jest kwarsa, zimna, zatem nieurodzajna. Niemcy rozwijają wielką energję i potęgę ogromnych kapitałów, wszędzie ich wiele, nie znać wcale ubytku z ostatniej wojny, a wszyscy bogaci, dumni, ambitni, i nie dziw, kiedy każdy wywodzi się bohaterem z pod Sedanu, Metz, Strasburga lub Paryża. Francję pobili orężem, nas łakoma, a i konieczna gotowizna niemiecka wyczuwa z posiadania ziemi. Jak Niemcy wzajem się wspierają, wymowny dowód na wsi Brzozówka pod Wolbromem: właściciel Niemiec dał za nią 25,000 rs. a otrzymał pożyczki od swoich współrodaków 100,000 talarów, zabezpieczonej na tak małym majątku, a głównie i szczególnie na łomach kamienia litograficznego tam odkrytego. Wypadek ten daje wiele do myślenia i zachęca do gruntowniejszego taksowania ziemi przez naszych krajowych właścicieli.

= Doroczne ogólne zebranie członków Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych odbędzie się *pojutrze*, to jest 8 (20) b. m. W program jego czynności wejdą a) sprawozdanie Wice-Prezesa Towarzystwa za rok ubiegły, b) sprawozdanie delegacji rachunkowej i c) wybór członków Komitetu oraz delegacji na rok bieżący. Wstęp mają wszyscy członkowie, a prawo głosu tylko członkowie *rzeczywiści*.

= W alejach Ujazdowskich ku rogatom belweder-skim i przez plac do szpitala ujazdowskiego układane są obecnie rury żelazne, celem rozprowadzenia wody Wiślanej.

= Przez ubiegłe trzy dni cyrk Salamońskiego cieszył się pełnemi przedstawieniami. Nowy komik Charlton przewyższył wszystkich sztukmistrzów dotychczas u nas widzianych, choćby dla tego, że chodzi, biega a nawet tacza się, naśladując pijanego, na olbrzymich szeszlach przeszło 15 stóp wysokimi.

= Rozeszła się pogłoska o szczególnem zdarzeniu jakie miało się przytrafić w dniu wczorajszym z rana w kaplicy zmarłych przy jednym z tutejszych kościołów.

W kaplicy złożono zwłoki młodej kobiety, panny, i staraniem jej szwagra trumnę obstawiono kwiatami. Wczoraj z rana wpadła do kaplicy jakaś kobieta i zaczęła owe doniczki z kwiatami tłuc i wywracać. Służba kościelna wkrótce zapobiegła dalszemu nieporządkowi.

Pokazało się, że sprawczynią była zameżna siostra nieboszczki, która upatrywała w zwiezionych staraniem męża kwiatach, dowód i objaw ostatni jego jakoby miłości dla zmarłej. Niecna tedy zazdrość popchnęła tę kobietę do czynu, za który czeka ją surowa odpowiedzialność.

= Na ogłoszony przez tutejszą Gminę żydowską konkurs budowy synagogi, nadesłano sześć planów architektonicznych. Świadczy to o szczerem zamiłowaniu sztuki i gorliwej pracy naszych budowniczych.

= Fabryka pod firmą: „Krall i Seidler“, przygotowała na wystawę w Wiedniu, wielki fortepjan koncertowy. Instrument ten wzniósł na siebie uwagę tutejszych znawców.

= W dobrach Sokolniki pod Ozorkowem, jak donosi „Gazeta Kielecka“ w tych czasach zapłacono za parę włók boru po 8,400 za włókę a w majątności Morawcy pod Kaliszem po 9,000 rs. za włókę bez ziemi. W miejscowościach leśnych gubernii kieleckiej od lat kilku praktykuje się sprzedaż drzew na sztuki po 10 i 15 rubli za sztukę.

= Mostki warszawskie domagają się gwałtownie, jeśli nie zupełnej reformy, to co najmniej częściowej reperacji.

Wprawdzie nadają one ulicom naszego miasta charakter owych ciernistych gościńców, które wedle słów ewangeliji, do nieba prowadzą. Wprawdzie przyuczają do uważnego przepatrywania zamierzonej drogi i arcy-ostrożnego stawiania kroków. Jednak wszystkie te korzyści nie nagrodzą cierpień poniesionych w skutek wzięcia nogi lub złamania chrząstki nosowej. Niedalej jak wczoraj wieczorem widzieliśmy, jak na

rogu Nowego-Swiatu i Ordynackiej siwo-włosy starszek zawadził nogą o wystającą deskę mostku i ciężko upadł na chodnik. Podnieśli stłuczonego biedaka przechodnie i umieścili w dorożce, gdyż iść już nie mógł o własnej sile.

= Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, bezimiennie rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji, — od A. M. K. rs. 1 dla Antoniego Spalińskiego, — od A. M. K. rs. 1 na wpis dla 12to-letniego ucznia, syna zubożalego obywatela, — od A. M. K. rs. 1 i od K. P. rs. 1 dla biura nędzy wyjątkowej — Od uczniów Gimnazjum rs. 7 kop. 55, na osady rolne dla małoletnich przestępców, — od J. J. rs. 1 dla biura nędzy wyjątkowej, — od J. M. rs. 1 i od L. rs. 1 dla biednej matki z córką dwunastoletnią.

= Od czasu pojawienia się ospy naturalnej t. j. od 1 (13) Stycznia r. z. znajdowało się: w szpitalach: dzieci 52, dorosłych 506; w domu: dzieci 636, dorosłych 306; wyzdrowiało: w szpitalach, dzieci 32, dorosłych 412; w domu: dzieci 543, dorosłych 287; umarło w szpitalach: dzieci 20, dorosłych 88, w domu dzieci 88, dorosłych 16. (G. Polic.)

= Od d. 24 lutego (8 marca) do 3 (15) marca r. b., zameldowano w policji 45 kradzieży na summe rs. 2,645 kop. 15, z tych i poprzednich wykryto kradzieży 41 na summe rsr. 2,458 kop. 15; obwinionych i podejrzanych o kradzież aresztowano 72 osób, z których i dawniejszych o występki przekonano 58 osób, pozostaje w dochodzeniu 31 spraw, do czasu ukończenia których 38 osób pod aresztem się znajduje. — W ogóle od dnia 1 (13) stycznia do 3 (15) marca roku bież., zameldowano kradzieży 392, na summe rs. 12,506 kop. 12; z tych wykryto 369 na summe rs. 11,649 kop. 42; niewykryto zatem 23 kradzieży na summe rsr. 856 kop. 70. (G. Polic.)

= 28 stycznia (9 lutego) w m. Łodzi, z niewiadomej przyczyny spalił się dom drewniany star. Mośka Orbacha, ubezpieczony na rub. 1,750.

= 24 stycznia (5 lutego), właściciel wsi Slesin powiatu Kęńskiego Krzysztof Strantz, przechodząc przez jezioro Lubietowskie, przez załamanie się pod nim lodu utonął. (G. P.)

## Wiadomości z Cesarstwa.

= Zarząd drogi żelaznej kijowsko-brzeskiej ogłasza w Kijewlaninie, że zgodnie z decyzją Ministra dróg komunikacji, od 1-go marca robu bieżącego otwiera się ruch pasażerski i towarowy pomiędzy Berdyczowem i stacją Kriwin, z włączeniem stacji następujących: Olszan-ka, Pieczanówka, Połonne, Chrolin, Szepietówka, Sławuta i Kriwin.

= W Gońcu Urzęd. piszą: Przemysł i handel stopniowo rozwijające się w Tyflisie, wywołują potrzebę rozmaitych machin i przyrządów specjalnych, co z kolei, skłania rzemieślników i artystów do osiedlania się w Tyflisie obok zakładania przytem fabryk i warsztatów. W ostatnim dziesięcioleciu Tyflis znacznie się rozwinął pod względem przemysłowym: wyrabiane są tu nawet maszyny parowe.

Przytem wszystkim jednak, przedstawiało tu wielu osobom trudność kupno, a w razie zepsucia się, naprawa narzędzi geodezyjnych i fizycznych, tak niezbędnych topografom, mierniczym i gabinetom fizycznym średnich zakładów naukowych. Nadzwyczajna szczupłość środków technicznych spowodowywała nie małe w porównaniu kosztą, pod względem naprawy narzędzi, wysyłanych do reperacji do stolic lub za granicę. Stoliki miernicze, naprzykład poprawiane były w zwykłych warsztatach, lecz po naprawę teodolitów i innych narzędzi fizycznych publiczność udawała się do tyfliskiego obserwatorium fizycznego, które z trudnością odrywało swego majstra do robót prywatnych, tembardziej, że wymagania mnożyły się z każdym rokiem.

Zaspokojenia tej ostatniej potrzeby podjął się obecnie optyk warszawski Rudolf Jue, zawezwany do miasta Tyflisu przez dyrektora tutejszego obserwatorium. Pan Rudolf Jue pracował czas jakiś w warsztacie mechanicznym obserwatorium, a teraz otwiera własny. Zakład pana Jue na teraz jest dość skromny, lecz spodziewa się on wkrótce otworzyć skład dokładnych narzędzi optycznych i matematycznych z zakładem mechanicznym przy takowym, na wielką skalę.

= „Gazeta Handlowa“ donosi: Linja kolei, mająca połączyć drogę żelazną elizabetgrodzko-balcką z kijowsko-brzeską, a zarazem przeciąć okolicę największego ruchu cukrowniczego w gub. kijowskiej, jest już ostatecznie postanowiona. Zatwierdzono pierwotny kierunek na Szpołę, dodając odnogę ze Szpoły do Czerkas długości wiorst 62, oraz łącząc na północy linję nową z koleją brzeską nie w Fastowie, jak pierwotnie zamierzano, lecz bliżej Kijowa w Motowidłówce. Roboty około budowy nowej drogi, według wszelkiego prawdopodobieństwa rozpoczną się w maju.

+ W dniu 19 marca r. b. to jest we Środę o godzinie 9-ej z rana w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbędzie się wotywa za duszę s. p. Józefa z Kisielnickich i Jana małżonków **Wojczyńskich**, na którą pozostałe dzieci zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych. —2116—

+ Dnia 19 marca, jako w dzień imienin s. p. Józefa **Kierst**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele S-go Antoniego, o godzinie 9-ej z rana, na które pozostali rodzice, bracia i siostry, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —2167—

+ Jutro jako w dniu Imienin s. p. Józefa **Fetter** b. fabrykanta robót kościelnych odbędzie się wotywa za spokój duszy jego w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 11 z rana, na którą pozostała żona z dziećmi Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —2142—

+ We środę, to jest 19 marca r. b. o godzinie 9 1/2 z rana, jako w trzecią smutną rocznicę śmierci s. p. **Jana Czajkowskiego**, b. naczelnika komisji Emerytalnej, w kościele S-go Józefa Oblubieńca N. M. Panny (na Krakowskim Przedmieściu, obok Skweru), odbędzie się za spokój duszy zmarłego wotywa, na którą wdowa z córką Krewnych i przyjaciół zaprasza. —2110—

+ We czwartek, dnia 20go b. m., o godzinie 12tej w południe, w kaplicy cmentarza Ewangelicko-Augsburgskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo przy zwłokach s. p. Emmy z Habelanów **Worońcowej-Weljaminowej**, zmarłej 25go grudnia 1872 roku, a po Nabożeństwie, przeniesienie tychże zwłok do grobu mrowanego. —Zbolały, osierony mąż, w ciężkim smutku i rozpacz, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, do przyjęcia udziału w tej ostatniej bolesnej posłudze wiecznego spoczynku. —2150—

+ W dniu 17 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności s. p. Ludwika z Zeuschnerów **Jerzykowska**, w wieku lat 23. — W nieutulonym żalu pozostały mąż wraz z córką swą, ojcem i siostrą zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dolnej kaplicy kościoła Świętego Krzyża, w dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, oraz na eksportację zwłok, o godzinie 5tej po południu, na cmentarz powązkowski tegoż dnia odbyć się mające.

+ S. p. Hippolit **Dyament**, opatrzony Świętymi Sakramentami w dniu 17 marca 1873 roku przeniosł się do wieczności, przeżywszy lat 10. Pozostała matka Wincentyna Dyament z Biedrzyckich wraz z synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 20 marca r. b., to jest we czwartek o godzinie 3-ej, z domu Nr 2425 przy ulicy Nowolipie na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.

— *Siedlce 12go marca.* — Po wrzawie cisza, po karnawale post, — zwykła to przemiana rzeczy ludzkich na świecie; dla Siedlec jednak jak w obecnym czasie mniej uderzająca jak zwykle Uciechy karnawałowe psuła i zaszepiała ospa epidemiczna srożąc się z niezwykłą zaciętością w ostatnich kilku tygodniach. Nie było w małym naszym miasteczku prawie jednego domu wolnego od tej plagi. Przytem charakter ospy był niezwykle zjadliwy, wywołujący nierzadko komplikacje innych z nią związanych chorób. — Przed dwoma tygodniami mieliśmy jednocześnie kilkadziesiąt osób dotkniętych epidemją, a w liczbie tej niemało było wypadków śmiertelnych.

Dziś ospa się już trochę zmniejsza i szpitale są mniej przepełnione.

Z nowin miejskich mam Wam do zakomunikowania jedną niewychodzącą wprawdzie po-za obręb życia codziennego, lecz zasługującą na zanotowanie ze względu na wpływ moralny, jaki po sobie zapewne pozostawi.

Do osobistości więcej wybitnych w naszym mieście, należy pan \* \* \* cieszący się zaszczytnem powszechnem poważaniem i życzliwością mieszkańców. Za kilka dni pan \* \* \* jest solenizantem. Przyjaciele i Znajomi, postanowili uczcić ten dzień przez okazanie solenizantowi publicznie swej sympatji.

Siedlce, to miasto trybunalskie. Wiecie, że dużo w niem Prawników, a panowie Prawnicy (bez obrazy) na realne rozkosze życia wcale nie są obojętni.

Jakże to uczcić solenizanta? Naturalnie składkową uczcą! Powstał więc projekt składkowego obiadu, na który składkę oznaczono po rs. 20, wyraźnie dwadzieścia.

Ile się osób na ten obiad zapisało nie wiemy dokładnie — dosyć że się zebrała spora sumka poświęcić się mająca ku czci sztuki kulinarnej. Medytowano nad tem tylko, aby jak najumiejtniej zużytkować tak potężne siły. Gdy jedni byli za szparagami algijskimi, drudzy utrzymywali, że i forsowane krajowe również swemu przeznaczeniu odpowiedzą i t. d. i t. d.

W trakcie tego wieść o projekcie składkowego w tych rozmiarach obiadu, doszła uszu przyszłego solenizanta. Jakkolwiek drażliwe było położenie pana \* \* \*, nie zawahał się on jednak przedstawić łaskawym dla siebie, iż wolałby, aby fundusz w tym celu zebrany, można było obrócić na jaki cel użyteczniejszy: na wpisy dla biednych studentów, osady rolne lub coś podobnego, co i jemu byłoby daleko przyjemniejszym i ogółowi korzyści przyniosło.

Życzenie wychodzące z ust \* \* \* poszło pod debaty, i chociaż ostateczna w tym względzie opinia wyrzeczona nie została, nie wątpimy, że zostanie uwzględniona. Będzie to wprawdzie małe zerwanie z dotychczasową tradycją obyczaj u miasta naszego, — ale cóż robić, wiek obecny, wiek idei humanitarnych, na coraz częstsze w tym rodzaju ofiary narażać nas zaczyna. — X,



## Kronika zagraniczna.

× W nocy z dnia 10 na 11 b. m., około godziny 12 w stolicy księstwa Hessen-Darmstadzkiego w Darmstadzie na południe od Frankfurtu nad Menem przy bardzo silnym wicherze, objawiło się trzęsienie ziemi. W trzy godziny później nastąpiło wstrząśnienie silniejsze, z hukiem podziemnym; dostrzeżono je mianowicie w Starem Mieście.

× W Wiedniu, prace około wykończenia gmachu wystawy odbywają się jak to mówią, na gwałt. Kilka tysięcy robotników pracuje we dnie i w nocy, w głównej rotundzie wystawy. Pracującym w nocy, przyswieca przeszło 600 płomieni gazowych. Rozpoczęto także druk katalogu wystawy, który będzie się składał ze stu arkuszy druku a odbić go mają półmilion egzemplarzy.

× Z przylądka Dobrej Nadziei, jak donoszą z Londynu, na wystawę do Wiednia nadesłanym będzie diament ważący 288 karatów (zatem około 1,000 gramów).

× „Rienzi“ pana Asnyka, odczytany w kółku pończym u dyrektora teatru p. Koźmiana, zrobił jak się dowiadujemy, na słuchaczy niezwykłe wrażenie. Kilka scen mianowicie obudziło prawdziwy entuzjazm. Dyrekcja zajmie się niebawem wystawieniem tego dzieła, które jak nas zapewniają, niepospolite zajmie miejsce w naszej literaturze dramatycznej. Dwie główne role przedstawia podobno pan Benda i pani Hoffman. „Rienzi“ napisany jest prozą.

× W Burgu wystawiona została w tych czasach komedia w czterech aktach Schufferta p. n. „Wojna o sukcesję“. Pan Schuffert jest autorem uwieńczonej nagrodą komedii p. n. „Szach Królówi“.

× Śpiewaczka Lucca rozwiązawszy kontrakt z zarządem opery berlińskiej, zerwała także węzły małżeńskie łączące ją z baronem Rhaden'em. W tej chwili pewien Major z pułku gwardji cesarskiej płynie za Ocean a może już jest na miejscu w Nowym-Yorku, gdzie ma sławną śpiewaczkę zaślubić. Pan Rhaden zaś zaręczył się z młodą znów śpiewaczką opery paną Grossi—Przypomina to *chassé-croisé* z kontredansa.

× W roku 1872, przedstawiono w Paryżu w 41 teatrach 254 nowych dzieł scenicznych różnego rodzaju, a mianowicie: 109 komedji, 43 operetki, 29 dramatów, 14 komicznych oper, 25 fantazji i jedną operę (!) Najwięcej nowości, ukazało się na scenie teatrów Gymnase i Folies-Drumatiques, najmniej w teatrze Châtelet i w operze włoskiej. Wielka opera nie przedstawiła w tym roku żadnej nowej partycji. Wszystkich teatrów jest obecnie w Paryżu 52.

× Układy dyrekcji opery Wiedeńskiej z Verdim o przedstawienie najnowszej jego opery „Aida“, zerwane zostały z powodu wygórowanych żądań kompozytora. W miejsce „Aidy“ dyrekcja wybrała operę Thomasa p. t. „Hamlet“.

× Podczas wystawy w Wiedniu przedstawione będą następujące opery: „Don Juan“, „Wesele Figara“, „Het Czarodziejski“, „Fidelio“, „Armide“, „Ifigenja“, „Haus Heiling“, „Euryante“, „Wolny Strzelec“, „Lohengrin“, „Latający Holandczyk“, „Rienzi“, „Tanhäuser“, „Prorok“, „Hugonoci“, „Afrykanka“, „Robert Djabel“, „Pocztyljon“, „Czarne Domino“, „Fra-Diavolo“, „Niema z Portici“, „Biała Dama“, „Faust“, „Romeo i Julia“, „Żydówka“, „Mignon“, „Lukrecja Borgia“, „Faworyta“, „Norma“, „Don Sebastian“, „Wilhelm Tell“, „Bal Maskowy“, „Rigoletto“, „Trubadur“, i wyżej wspomniany „Hamlet“.

× Opera włoska w Paryżu liczy w bieżącym sezonie między innemi panie: Alboni i Penzo oraz panów: Ugolini, Verger i Colonere.

× Olbrzymie oszustwa, jakich ofiarą padł w ostatnich czasach Bank angielski, dotknęły z jednej i tej samej ręki i inne także instytucje finansowe Anglii. Złoczyńcy zarobili na swoim przemyśle 9 milionów. Głównie poszkodowany Bank angielski wyznaczył półtora tysiąca funtów szter. nagrody za ujęcie sprawców, po 500 funtów za głowę. Jednym z poszukiwanych jest Fryderyk Albert Warren, przybierający nazwiska: J. Harton, Austin Bidwell, Price Fryderyk Albrecht lub Nelson; drugim Jerzy Macdonald, znany także pod nazwiskiem Swift lub Sweet; trzecim wreszcie Jerzy Bidwells alias Burton. Ostatni ukrywa się podobno w Cork. Policja czyha na niego, ale dotychczas nadaremnie.

× W sądzie przysięgłych w Bordeaux rozpoczął się dnia 10 b. m. proces niejakiego Jana Mano, obwinionego o morderstwo. Zbrodnia ma niezwykle, przerażające rozmiary. Według aktu oskarżenia Mano zamordował: Armanda Mano i jego żonę, własnego swego teścia i teściową Joannę Mano, swoją żonę i dwoje rodzonych dzieci. Razem pięć ofiar, wszystko najbliżsi krewni. Mano wypiera się zbrodni i zachowuje nad podziw zimną krew. Był roznosicielem listów i spełniał obowiązki swoje należycie. Zdaje się, że pobudką zbrodni była zemsta.

× Nowy rząd w Hiszpanji zniósł karę śmierci. Gdy ludność Sewilli dowiedziała się o tym dekrete z radości spaliła na rynku gilotynę wraz z katem. Tak więc zniesienie kary śmierci okupionem zostało życiem katal

× Most dla kolei pod Bazyleą na Renie (w Szwajcarji), buduje obecnie Olewiński inżynier. Pan O. po ukończeniu tej pracy, powołanym zostanie na asystenta przy katedrze budownictwa w Zurichu.

× Z Londynu 11-go. — Lina podmorska oceanu Atlantyckiego założona w roku 1865, zerwała się. Zawijazują tu towarzystwo dla połączenia telegrafem podwodnym Odessy z Konstantynopolem.

× W Berlinie, umarł w tych czasach niejaki Menzel, służący w handlu (*Handlungsdiener*), który ciężko zapracowany grosz, 1,000 talarów, zapisał na kapitał wieczysty magistraturze m. Berlina, z warunkiem, ażeby od legatu procent pozyskany, corocznie był rozdzielanym w połowie dla niezamożnego studenta z wydziału prawa, i ubogiej panny kształcącej się na guwernantkę.

## Z r ó ż n y c h.

Na egzaminie z nauki o skarbowości.

— Czy państwo obciążone znacznej wysokości długiem publicznym może pozbyć się tego ciężaru i w jaki sposób.

— Może i powinno, zwłaszcza, że jest bardzo łatwy na to sposób.

— Zechciej go pan mi objaśnić.

— Przedewszystkiem całkowitą sumę długu rozłożyć na wszystkich mieszkańców państwa.

— Cóż dalej?

— A następnie każdy mieszkaniec, przypadający nań dług odsiedziać by w kozie.

## Przegląd Polityczny.

P. Thiers zawarł już z Niemcami nową umowę o wypłatę piątego miljarda kontrybucji. Czwarty spłaconym ma być do maja. Od czerwca rozpoczyna się realizacja piątego; rozłożono ją na cztery raty miesięczne ostatnia przypada w dniu 5 września. W ten sposób termin w preliminarjach wersalskich oznaczony **Francia** przyspiesza o sześć miesięcy a z terminem jaki jej wierzytel udzielił w konwencji z 29 czerwca 1872 r. sama odejmuje sobie półtora roku i nie chce już z dobrodziejstwa zastrzeżonej dla siebie zwłoki korzystać. Rzadko tak punktualnego, uprzedzającego dłużnika spotkać można w stosunkach prywatnych. Gdyby nie interes polityczny, jaki ma Francia w zupełnem wywołaniu kraju, gdyby nie to, że od spieszniejszego wyjścia Niemców należy rozwój wewnętrznych stosunków taki jaki sobie p. Thiers założył, prosta galanterja nie wytlómaczyłaby pośpiechu okazywanego przez szanownego prezydenta.

Francia zasłużyła najzupełniej na przychylne wspomnienie jakie jej zwycięzca-wierzytel poświęcił w mowie z dnia 12 b. m. Kiedy nakładano kontrybucję na kraj złamany przez losy wojny—politycy uważali sumę pięciu miliardów za tak olbrzymią, iż śmielsi z pomiędzy nich stawiali nawet domysły, że p. Thiers podpisując się na pięć miliardów, myślał rzetelnie tylko o wypłaceniu jakich dwóch, trzeci a od reszty, skoro się w siły wzmógł, będzie się chciał uwolnić przez wojnę. Politykowano wtedy że mądry p. Thiers potrafi nie tylko Francję od kontrybucji olbrzymiej uwolnić, ale nadto jeszcze sam ściągnie z Niemców to czego im nie dopłacił. Dziś p. Thiers w inny sposób mądrość swoją a siłę Francji okazuje: spłaca ku powszechnemu podziwieniu niebywałą dotąd kontrybucję pięciu miliardów w ciągu lat dwóch i paru miesięcy. Nieusłuchano politykomanów i lepiej uczyniono. Pan Thiers zyskał istotny tytuł do wdzięczności Francji za to iż umiał tak dobrze jej środki materialne na jeden moment zebrać, Francia zaś stwierdziła, iż niedarmo używa sławy kraju zasobnego dobrze zagospodarowanego, obfitującego w bogactwa. Wątpić można czyby Niemcy mimo opinii jaką się cieszą, mimo wyższych cyfr w ludności i obszarze, zobowiązania swoje spełnili z podobną akuracnością i pośpiechem. Uiszczenie kontrybucji w tak świetnych warunkach powinny być dla Niemców wskazówką iż w przyszłej wojnie jeśli czego zabraknie Francji, to pewno nie sił materialnych.

Niepewną jest data opuszczenia terytorium Francji przez wojska niemieckie. Depesza ogólnikowa „Ag. Havas“ w dziennikach wiedeńskich i „Gaz. Kolońskie“ podana ustanawia termin odejścia Niemców na czas w którym ostatnia rata wypłaconą zostanie, a zatem na wrzesień. Bardziej szczegółowe doniesienie tutejszej „Gazety Handlowej“ oznacza dzień 1 lipca jako datę oswobodzenia całkowitego terytorium wraz z Belfortem. Verdun tylko pozostałoby na krótki czas w ręku niemieckim. Zawarcie takiej umowy jest podobniejszem do prawdy. Przyspieszając wypłatę Thiers powoduje się interesem względnie jeszcze do niej przyspieszonego odejścia Niemców. Wcześniejsze od-

ciągnięcie wojsk niemieckich stanowi równoważnik przysługi wyświadczonej im przez Francję. Gdyby pan Thiers nie otrzymał wcześniejszego ustąpienia z Francji, zawieranie osobnej konwencji byłoby niepotrzebnem; wystarczyłoby w myśl konwencji czerwcowej proste zawiadomienie o wypłatach na dwa tygodnie naprzód uczynione. Skutkowałoby ono musiało również wcześniejsze przyjęcie wypłat i wcześniejsze zniesienie militarne zajęcia we Francji.

Przesilenie ministerjalne w Anglii, przeciągnąć się miało do dnia wczorajszego, ale prawdopodobnie przedłuży sobie jeszcze termin o dni parę. Dziwna jakaś niestawowczość, brak właściwego charakteru i nawet poważnej politycznej racji znamionuje to przesilenie. Gladstone minister najliberalniejszy jakiego miała Anglia (po Chatamie) zwalony przez parlament liberalny. Na jego miejsce nie mają ochoty wejść konserwatyści— a gdyby weszli, rozwiązałiby przedewszystkiem parlament t. j. uczyniliby to do czego przedewszystkiem miał prawo Gladstone, zanim się do dymissji podał. Dla czego z prawa tego nie korzystał? — wyjaśnia nam stan opinii publicznej, zaznaczony w dzisiejszych telegramach. Według tej opinii, wybory nowe wypaśćby musiały w duchu konserwatywnym. Lecz w takim razie — dla czego znowu konserwatyści spadku po Gladstone nie przyjąć nie chcą? Rządy z parlamentem konserwatywnym uśmiechałyby im się tylko powinny. „Times“ dziś przemawia za konserwatystami i pomyślną dla nich stawia wróżbę. Inne dzienniki zgadzają się tylko na jedno: że parlament niezadługo rozwiązany zostanie.

W przyszłym tygodniu Czesi z Hohenwartem i innymi przedstawicielami federalizmu w **Przedlitawji** odbyli w stolicy Austrii konferencję. Miano na niej ułożyć wspólny programat działania. Do porozumienia się nie przyszło. Czesi ujemny ten rezultat przypisują nieobecności Węgrów—i chcą narady federalistycznej raz jeszcze ale już przy współudziale Węgrów, powtórzyć.

Czterech członków klubu galicyjskiego należało do konferencji zeszytygodniowej: Sapieha, Czartoryski Smolka i Smarzewski. Wystąpili oni z programatem—któremu same dzienniki centralistyczne przyznają— iż gdyby go przyjęto, federalizmowi nie możnaby już zarzucić ani feodalnych ani klerykalnych dążeń—stanowiących, jak wiadomo główny punkt oskarżenia z jakim występują przeciwko stronnictwu autonomji centraliści. Szczegółowego nic o tym programacie nie wiemy „Presse“ zapewnia, że wnoszono go na posiedzenie klubu, gdzie większością wszystkich głosów przeciwko czterem odrzuconym został; prawdopodobnie mniejszość składali ci sami deputowani, których nazwiska wyżej wymieniono. Wystąpienie ich zatem na konferencji czeskiej byłoby tak jak je „Presse“ nazywa działaniem na własną rękę. Istotnie widoki przystąpienia koła lwowskiego do federalistów czeskich są na teraz jeszcze bardzo małe.

## Wiadomości Polityczne.

**Paryż 15-go.**

Castellane zapytuje w zgromadz. narodowem ministra spraw wewnętrznych; co spowodować mogło rząd do zakazania pisma „Assemblée nationale.“ Minister odpowiedział, że interes układów toczących się o zniesienie zbrojnego zajęcia niemieckiego, uczynił środek zarządzony niezbędnym. Castellane nie zadowolnił się tą odpowiedzią i oświadczył, że we czwartek wystąpi z formalną interpelacją.

Zapewniają, że wczoraj p. Thiers podpisał umowę z Arnimem, dotyczącą wypłaty 5-go miljarda kontrybucji. Wypłata rozłożoną została na raty miesięczne. Ostatnia rata wypłaconą ma być 5 września. Potem bezzwłocznie już nastąpi wyjście wojsk niemieckich z Francji, połączone z zupełnem ustąpieniem z Belfortu.

Słychać, że zarys finansowy na rok 1874 nie jest wcale pomyślnym. Niedobory ciągle wzrastają. W budżecie ma zaproponować minister Say podwyższenie podatków od okien, drzwi, podatku osobistego jakoteż od ruchomości, wreszcie podatku gruntowego o 17 centymów (na franku). Mniejsza patenta niżzone być mają o 12%.

Thiers ma osobiście bronić w zgromadzeniu rozporządzeń wydanych przeciwko księciu Napoleonowi. Wyjawi on przy sposobności wszystkie intrygi Bonapartystów, jakie doszły do wiadomości rządu.

„Français“ (legitymistowski) zaprzecza prawdziwości pogłosce o blizkiem wstąpieniu Brogliego do gabinetu. Pomimo zaprzeczenia pogłoska znajduje tu wiare.

Wybory uzupełniające do zgromadzenia narodowego odbędą się d. 2-go kwietnia.

Środki powstrzymujące użyte przeciwko trzem dziennikom, zwróciły na siebie powszechną uwagę. Przewinienie „Assemblée nat.“ jest już wiadomem. Nazwała ona ks. Bismarcka „człowiekiem cierpiącym na umyśle“, a niedawno p. Thiersowi dała epitet „skoczka na



linie, „Espérance nat.“ rozszerzała fałszywe wieści o zdrowiu p. Thiersa, nadto utrzymywała, że liczba robotników zostających bez zajęcia w Paryżu, jest bardzo wielką. Wreszcie „Paris-Journal“ rozpowiadał o nieporozumieniach między Thiersem i Mac-Mahonem — nieporozumieniach którym rząd zaprzecza.

#### Londyn 15-go.

Dziś przedpołudniem odbył Dizraeli powtórny naradę z Derby i wskutek niej, o ile słyhać, postanowił nie przyjmować od królowej polecenia względem utworzenia nowego gabinetu.

Stowarzyszenie istniejące tu dla zapewnienia robotnikom reprezentacji w parlamencie powzięło postanowienie wniesione przez Pottera, aby wyborców ze stanu robotniczego zorganizować w jedno kolegium i przez to umożliwić im przedstawienie własnego kandydata do parlamentu.

Dzienniki konserwatywne piszą, że gdyby nawet rząd wytworzony został z łona stronnictwa konserwatywnego, to Dizraeli w żadnym razie nie stanąłby na jego czele. Sądzą, że Dizraeli jutro poradzi królowej aby powołała Derbego. Liberalni głoszą, że Gladstone cofnie jeszcze swe podanie się do dymisji.

Wszystkie stronnictwa przeciwnie są rozwiązaniu parlamentu. Gladstone na radach ministerjalnych we środę i czwartek wyraził zamiar usunięcia się ze sceny politycznej. Koledzy odwołują go od tego.

„Times“ pisze, że po odmowie Dizraeliego, królowa zwróci się napowrót do Gladstonea. „Times“ twierdzi, że rządy na stałe przypadną temu, na którą stronę przechyli się rezultat wyborów. O ile dziś wnieść można, rezultat ten pomyślnym będzie dla konserwatystów. Podobną opinię wygłasza „Morning Post“ „Daily News“ zawiadamiają, że królowa wczoraj jeszcze wzywała do siebie Gladstonea, lecz ten powtórnie odmówił poczem królowa wezwała raz jeszcze Dizraeliego, „Economist“ podaje pogłoskę, że lord Derby ulegając prośbom stron konserwatywnego podejmie się formacji. Podobną pogłoskę zamieszcza „Spectator“ dodając, że Derby bezzwłocznie rozpisze nowe wybory.

#### Berlin 15-go.

Izba deputów. przyjęła dziś projekt do prawa określającego warunki na jakich odbywać się będzie mogła władza dyscyplinarna w wewnętrznych stosunkach duchowieństwa. Przyjęcie wszystkich praw wyznaniowych nastąpi w krótkim bardzo czasie. Stronnictwa porozumiały się już ze sobą, w celu skrócenia rozpraw. Za tydzień Izba będzie się już mogła odroczyć.

„Nordd. Alg. Ztg.“ polemizuje z „Kreuztztg“ z okoliczności zaprzeczenia Mühlera. Podkreślając wywody swego artykułu, gazeta nazywa byłego ministra człowiekiem niedorostłym do okoliczności.

#### Madryt 14-go.

Figueras miał w Barcelonie mowę publiczną, w której wzywał wszystkie stronnictwa z charakterem postępowym do zgody i jednności, bez której rzeczpospolita nie zdoła się utrzymać.

#### Peszt 15-go.

Izba niższa przyjęła dziś projekta rządowe zaprowadzające podatek od dochodu z domów oraz ogólny podatek od dochodów. Uchwalenie tego ostatniego podatku, poprzedziły długie rozprawy, podczas których Kerkapolyi, minister skarbu, przyrzekł przedstawienie projektu radykalnej reformy systemu podatkowego, Lonyay popierał propozycję rządu, a Koloman Tisza przy hucznym oklaskach obu stron Izby, wykazywał jak niesłusznym i niepolitycznym byłoby w chwili obecnej sprzeciwianie się podwyższeniu podatków.

#### OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Bruksella 15-go wieczorem. — Obie Izby reprezentacyjne uchwaliły prawo dotyczące nabycia na rzecz państwa drogi żelaznej „Grand Luxembourg.“

— Jakkolwiek cnota, rzetelność, uczciwość i prawość postępowania, są niezaprzeczonym obowiązkiem każdego człowieka, niepodobna wszakże powstrzymać się od wyrazów uznania i wdzięczności tam, gdzie je spotykamy, a zwłaszcza ze strony ludzi w niczem nam nieobowiązanych. Niech mi zatem będzie wolno wypowiedzieć publicznie to co następuje: w dniu 11 b. m. podałem do tutejszych gazet wiadomość o zgubionym przezemnie na Wiejskiej ulicy złotym zegarku. Nazajutrz przybył do mnie p. Stanisław Wasilewski, mieszkający na Wilczej ulicy pod Nr 10, odnosząc mi zgubę, i nie tylko, że sam nie reklamował przyobiecanej przezemnie nagrody, ale nawet przy uczynionej z mojej strony w tej mierze inicyjatywie, tak dyskretnie, szlachetnie i bezinteresownie się znalazł, że za obowiązek poczytuje sobie wyrazić mu podziękowanie za doznana od niego przysługę. — Dymisjonowany Generał-Major Masłowski. — 2119 —

Redaktor Herman Benni.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5). — Доволено Цензурою.

#### OSTRYGI

#### HOLSZTYŃSKIE

#### i OSTENDZKIE.

codziennie świeże w Handlu Delikatesów Ant. Stepkowskiego. — 1129 — (20-6)

#### TRUMNY METALOWE

wyrobu fabryki

#### KAROLA MINTER,

i opatrzone cechą tejże, sprzedają się jedynie tylko

w Składzie

#### LEOPOLDA KNOLL

Ulica Czysta Nr 6,

dla dzieci od rs. 9, dla dorosłych od rs. 30. MATERACE, PODUSZKI i KAPY aksamitowe do trumien, gotowe po cenach umiarkowanych. (6-6) — 779

#### CYRK

#### SALAMOŃSKIEGO

Jutro, w Środę dnia 7 (19) Marca 1873 r.

#### WIELKIE PRZEDSTAWIENIE.

pomiędzy innemi wykonane będą: Po raz pierwszy: **Angielski zokiej i woltyżer**, przedstawiony przez **A. Salamońskiego**. Po raz pierwszy: **Imitacja angielskiego zokija i woltyżera**, przez małego **Fredego Salamońskiego**.

Wystąpienie na powszechne żądanie

#### Mstr. CHARLTON

na 18 stopowych szczydach.

Wielkie akademickie woltyżerowanie, wykonane przez kilku członków towarzystwa, oraz zadziwiająca **saltomortale** przez dwóch słoni, wyk. pp. Burgess i Adolf Wells, tenże wykona skok podwójny (saltomortales)

**NB.** W każdą niedzielę dwa przedstawienia. — Początek pierwszego o godz. 4 1/2. — Drugiego o 7 1/2.

#### DOLINA SZWAJCARSKA.

W Środę dnia 19 Marca 1873 r.

#### nadzwyczajny

Koncert Orkiestry Warszawskiej,

pod dyrykcją

#### ADOLFA SONNENFELD.

1. Jubel, uwertura, K. M. Webera; 2. Sen wędrowca, romans Richarda, instrumentował A. Sonnenfeld, wykona pan Kitzing; 3. Freut euch des Lebens, walc Straussa; 4. Fackeltanz, Flotowa; 5. Uwertura z opery La Gazza ladra, Rossiniego; 6. Polonez (op. 40 Nr 2), Chopina; 7. Antrak, z op. Mignon, Thomasa; 8. Pelz-Mele, potpourri Konradiego; 9. Uwertura z op. La Circassienne, Aubera; 10. Festiwal, quadrille, Straussa; 11. Scena i arja z op. Trawiata, Verdiego, solo na klarinet, wyk. p. Philipp; 12. Saengerlust polka Straussa. — Początek o godzinie 4 i pół. Wejście 20 kop. — Co Niedziela i Święto **Koncert**. — 2149

#### TEATR WIELKI.

Dziś. Piękna Helena. Jutro: Hugonoci.

#### TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś Kuzynki, Przebudzenie się Lwa

#### OPERA WŁOSKA

Jutro we Środę dnia 19 Marca 1873 r.

Abonament zawieszony. **Pierwsze przedstawienie opery HOGONOCI.**

PP. Lotti Della Santa, Mariani, Dowiakowska, PP. Pavana, Roig, Caroselli, Storti, Nanetti, Bernardoni.

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Z dnia 17 marca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rs. — kop. — do rs. — kop.; psra i dobra rs. 9 k. — do rs. 9 kop. 30; wyborowa rs. 9 kop. 60 do rs. 9 kop. 67 1/2; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 25 do rs. 5 kop. 45; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 90; owsa rs. 2 kop. 70 do rs. 3 kop. —; groch polny rs. — k. — do rs. — kop. —; kartofle rs. 1 kop. — do rs. 1 kop. 5; siana od kop. — do kop. —; słoma od kop. — do kop. 27 1/2 za pud.

— **Okowitę** płacono — dnia 17 go marca hurtową szynkarską za garniec od kop. 136 — 136 1/2, Pojedynczą składowiczą za garniec od kop. 137 — 139.

Wysokość wody narzece Wiśle pod Warszawą stóp 6 cali 8.

— W Sali Teatru Dobroczyńności we Czwartek, Sobotę i Niedzielę odbywać się będą **Wieczory Fantasmagoryczne** przez K. Thies. Początek o godzinie 7 i pół. — 2118 — (2-3)

#### MYDŁA TOALETOWE

od kop. 10 sztuka, do najdelikatniejszych i wytwornie perfumowanych gatunków, z fabryk **Violet, Legrand, Gellé freres, Société Hygienne, Rigaud, Bayley et Comp. Atkinson**, oraz **Wiedeńskie Sarg'a**, z których **GLYCERYNOWE PLYNNE** na szczególne uznanie zasługuje, jako zmiękczające i delikatniące, a także gojące wyrzuty skórne. **MYDŁA DO GÓLENI** tak w różnorodnych kremach, jako też nader praktyczne i ekonomiczne w sztukach.

W HANDLU PERFUMERJI

#### W. B. Śniechowskiego,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8 nowy.

— 638 —

(3-6)

#### Wystawa Świata 1873.

#### CENTRALNE BIÓRO WYSTAWY

dla podróży i mieszkań w Wiedniu.

powierzyło Jeneralną Agenturę na Warszawę i Królestwo podpisanemu, u którego już dziś pragnący zwiedzić wystawę, mogą najmować pomieszkania na czas ich pobytu w Wiedniu. Urządzenie osobnych pociągów Centralnego Biura, dnie odprawiania tychże, stacje na których podróży przyjmowani będą, wszelkie kombinacje podróży i ceny jazdy, wkrótce do publicznej wiadomości podane zostaną.

Józef Kaufman.

Generalny Agent. Nowo-Senatorska, Nr 5.

(2-3)

— 2051 —

#### SIANO I GLINA.

Jest do sprzedania **Stóg SIANA** w **Warszawie**, oraz **GLINA** **plecówka**. — Wiadomość przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej, Nr 1325, nowy 10, u Stróża Frydrycha. (2-3) — 2995 —

#### Trzy KROWY rassowe,

dające dużo mleka, na ocieleniu przy końcu bieżącego miesiąca, są do sprzedania w Łazienkach Królewskich w domu, obok mostu Sobieskiego. (2-3) — 2019 —

#### ADMINISTRACJA ŻEGLUGI PAROWEJ

NA RZECZ



WIŚLE.

Zadecydować czyniąc objawianemu życzeniu wcześniejszego rozpoczęcia w roku bieżącym jazdy pasażerskiej, dla dogodności mieszkańców Powiśla i miasta Płocka, otwiera takową z dniem 9 (21) Marca r. b. to jest w Piątek.

Z przyczyny niewykończenia za granicą nowo budującego się statku osobowego „Warszawa“, i z gruntu przerabianego się w miejscu, parostaku osobowego „Płock“, jazdę pasażerską do czasu wykończenia powyższych statków w następstwie odbywać będzie statek holowniczy „Kraków“.

Statek parowy z Warszawy do Płocka, odchodzić będzie z pod Tarasu zamkowego trzy razy w tygodniu, a mianowicie: w Poniedziałki, Środy i Piątki o 8 z rana. Z Płocka do Warszawy: we Wtorki, Czwartki i Soboty o 5 z rana.

Ponieważ kajuta klasy I, pomieścić może osób 18, przeto bilety do tej klasy sprzedawane będą osobom udającym się do dalszych stacji, jako to: Wyszogroda, Płocka, a w razie tylko niezapełnienia tej liczby odstępowane będą do stacji bliższych.

Dla dogodności passażerów jadących na lewy brzeg Wiśły urządzi się przystanek w Janiszewie, w punkcie najbliższym Ilowa i Sochaczewa. (1-3) — 2137 —

#### POWIDŁA

Krajowe, fant kop. 15.

Węgierskie, fant kop. 20.

w Składzie Owoców Fr. Wróbla,

(2-12) — 2009 —

obok Kościoła Ś-go Krzyża.

#### PIWO BAWARSKIE

z **Norymbergi**,

otrzymał i poleca Handel Win **Edmunda Langner** (dawniej Jana Riedel), przy ulicy Nowo-Senatorskiej. (1-1) — 2135 —

Podajemy do Publicznej wiadomości, że na skutek transakcji między spółnikami, **Magazyn i Pracownia obowiązków męskiego i damskiego**, utrzymywana dotychczas pod firmą: „**Korpaczewski, Bobrowski i Müller**“, z dniem 1 Marca przeszła na wyłączną naszą własność i nadal prowadzoną będzie pod firmą:

#### Bobrowski i Müller

Nadworny Jego Cesarskiej Mości majster szewcki, ulica Rymarska Nr 742 (12) w Warszawie.

Do powyższego Magazynu w tych dniach wprost z Paryża, nadszedł transport wyborowego **Szuwaksu** w pudełkach rozmaitej wielkości, oraz skór groszkowych lakierowanych.

(4-6)

K. Bobrowski, J. Müller. — 1507 —

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz Dodatek).



Nowe dzieła znajdujące się do nabycia  
W KSIĘGARNI

## GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE.

- Bielowski Aug. Monumenta Poloniae historica. Pomniki dziejowe Polski. Tom II, 8 ka, rs. 10.  
Malkowski Konst. Przegląd najdawniejszych pomników języka polskiego, 4-o, rs. 3.  
Szlosser Fr. Kr. Dzieje powszechne, cena prenumeracyjna kwartalna za 6 zeszytów rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2. Przy I kwartale uiszcza się przedpłatą i za ostatni kwartał.  
Gacki Józef Ks. Benedyktynski klasztor w Sieciechowie, 8 ka, rs. 1.  
Benedyktynski klasztor S-go Krzyża na Łysej Górze, 8 ka, rs. 1 kop. 20.  
Estreicher Kar. Dr. Jan Kanty Słachetowski, z portretem, 8-ka, kop. 40.  
Smolka Stan. Henryk Brodaty. Ustęp z dziejów epoki Piastowej, 8-ka, kop. 80.  
Chmielowski Piotr. Giezeza Fantazji, 8-ka, kop. 50.  
Lepkowski. Sztuka, rysy jej dzieł, ze 104-ma drzeworytami, 8-ka, rs. 3.  
Czerny. Zawiązki państwowe i kościelne Czech, Polski i Węgier, 8-ka, rs. 1.  
Gumplowicz Ludwik. Konfederacja Barska, Korrespondencja między Stanisławem Augustem a Ksawerym Branickim, 8-ka, rs. 1 kop. 35.  
Na dziś, pismo zbiorowe, 3 tomy, 8-ka, rs. 6.  
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik i jego układ świata, 8-ka, kop. 60.  
Bersohn Mathias. Tobiasz Kohn, lekarz polski w XVII wieku, z portretem, 8-ka, kop. 75.  
Przyczynek do historii dyplomacji w Polsce, 4 o, kop. 60.  
Akta poselskie i korrespondencje Franc. Krasńskiego, z 1558—1576, zebrał Ign. Janicki, z portretem, 4 o, rs. 3. —1697— (2—3)

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda Synów  
W WARSZAWIE

wyszło nowe dzieło:

MICHAŁA WISZNIEWSKIEGO:

Myśli o ukształceniu siebie samego.

Dzieło pośmiertne z portretem i życiorysem autora skreślonym przez

LUDWIKA NIESIOŁOWSKIEGO.

Cena egzemplarza kop. 60.

Książka powyższa jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —1728— (3—3)

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

## UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71 nowy), naprzeciw  
Resursy Obywatelskiej.

Otrzymała następujące nowości:

- Jeleński. O samo-pomocy w kształceniu się, kop. 50.  
Flammariion. Życie Mikołaja Kopernika, kop. 75.  
Ehrenfeucht. O prawdzie w literaturze, kop. 20.  
Sulimierski. Przegląd najnowszych plodów piśmiennictwa Polskiego, kop. 20.  
Pradziński. O prawach kobiety, rs. 1 kop. 50.  
Wianek Duchowny. Sługom Jezusa i Marji poświęcony, kop. 30.  
Maugin. Człowiek i zwierzę, I, kop. 40.  
Marciniński X. Popularne przysposobienie dzieci do pierwszej komunji, kop. 45.  
— Droga do prawdziwego spokoju sumienia, rs. 2 kop. 50.  
Skrzypieński. Mównictwo polskie, rs. 1 kop. 25.  
Krupiński. Wczasy Warszawskie, kop. 50.  
Woliński. Kopernik w Italji, rs. 1 kop. 50.  
Kraszewski. Sprawa kryminalna, kop. 90.  
— Macocha, 3 tomy, rs. 2 kop. 25.  
Marmol. Amalia, 2 t, rz. 2 kop. 40.  
Orzeszko. Na dnie sumienia, 2 tomy, rs. 3.  
Schwartz. Pasterbica, kop. 75.  
Atlas Historji Naturalnej w oprawie, rs. 3 kop. 50.  
Sliwka. Geografia powszechna, kop. 50.  
Lucas i Medicus. Sadownictwo, rs. 1 kop. 20.  
Otto. Książeczka o małżeństwie, kop. 30.  
Roszkowski. O komunizmie i socjalizmie, kop. 20.  
Rocznik literacki na r. 1872, kop. 75.  
Wszelkie DZIEŁA tak krajowe, jako też zagraniczne, oraz Nuty muzyczne przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, Księgarnia powyższa dostarcza. Wypisujący jednorazowo dzieł za rs. 5, kosztów przesyłki nie ponoszą; przy mniejszych zamówieniach dołączają kop. 10, do każdego rubla, na koszt przesyłki. Wyłączają się od bezpłatnej przesyłki książki w cenie niższej, szkolne, na prenumeratę wychodzące i Kalendarze. —2003— (1—1).

## KOMPOZYCJE POŚMIERTNE STANISŁAWA MONIUSZKI.

- Nr 1. Mazur, na fortepian . . . . . kop. 45.  
„ 2. Deux feuilles d'Album, na fortepian. . . . . „ 37 1/2.  
„ 3. Cztery pory roku, śpiew, słowa Mirona. . . . . „ 22 1/2.  
„ 4. Stary włóczęga (Le vieux vagabond), śpiew. . . . . „ 22 1/2.  
„ 5. Lśni jutrzeńka (L'aube nait). . . . . „ 22 1/2.  
Kompozycje powyższe oznaczające się bogactwem melodji, wyszły ozdobione portretem, nakładem, księgarni i Składu Nut

Ferdynanda Hoesick

i są do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji. (3—4) 1922 —

KSIĘGARNIA  
GEBETHNERA I WOLFFA  
w Warszawie,

otrzymała na skład główny dzieło p. t.:

## GIENEZA FANTAZJI Piotra Chmielowskiego, kop. 50.

Treściwość wykładu, jasność wyrażenia zalecają to dzieło, jak w ogóle wszystkie tego autora prace, niejednokrotnie już ocenione należycie przez najlepszych krytyków naszych. —2001— (1—6)

W dalszym ciągu

## BIBLIOTEKI RZEMIEŚNIKA POLSKIEGO

wyszło dzieło pod tytułem:

## PRZEWODNIK DLA MULARZY

czyli krótki zbiór najcenniejszych wiadomości do nauki malarstwa należących, z 214 drzeworytami w tekście, według najnowszych źródeł; z zastosowaniem się do potrzeb miewszczych, — ułożył:

Wład. Hirszel

rs. 1 kop. 50.

Skład główny w księgarni GEBETHNERA I WOLFFA w Warszawie. —2000— (1—6)

Opuściło prasę:

1. Droga do prawdziwego spokoju sumienia i doskonałości moralnej. Dzieło to konieczne dla szukających prawdziwego spokoju sumienia i dążących do doskonałości moralnej; oraz dla Pasterzy parafii, Katechetów i Spowiedników, i w ogóle dla wszystkich dorosłych. Na dzieło to, wydrukowane na papierze satynowanym, obejmującym ścisłego druku 52 arkusze, naznacza się cena tylko 2 rs. 60 kop. Znajduje się ono w księgarniach znaczących i w Redakcji Przeglądu Katolickiego. Szanowni Prenumeratorowie tam się po nie zgłaszają, gdzie przedpłatę złożyli; Prenumeratorom mieszkającym na prowincji odesłać się ono jak najrychlej. 2. Toż samo dzieło skrócone i na takimże papierze zawierające 35 arkuszy, kosztuje tylko rs. 1 kop. 50. 3. Popularne przysposobienie dzieci do spowiedzi i do komunji świętej. Cena 45 kop. PP. Księgarzom stosowny odstępuje się rabat. Skład główny u autora. Zyczący sobie którekolwiek z tych dzieł otrzymać pocztą, raczy do każdego rubla dołączyć kop. 10 na opłacenie portu. — Warszawa Krak. Przedm. Nr 48. X. A. Marciniński. —2028— (1—3)

## OGŁOSZENIE.

Po śmierci Augusty córki Radiona Powoła Szarykowskiej, zaszłej w dniu 8 (20) Maja 1872 r. w mieście Siedlcach, okazało się, że zmarła była właścicielką dziesięciu 4% Obligacji Skarbowych Królestwa Polskiego, po rs. 125 każda, za NN. 111,495, 105,620, 108,426, 113,283, 113,281, 98,917, 89,620, 92,542, 92,408, i 98,955 na okaziciela wydanych, nie wiadomą tylko została ilość kuponów, jaką każda z tych Obligacji była opatrzoną. Opieka ustanowiona w m. Łomży nad córką nieletnią zmarłej Elżbietą Aleksandrówną Powoła-Szarykowską, nie znalazłszy wymienionych Obligacji, uznała za konieczne podać o tem do wiadomości powszechnej, oraz zawiadomić Bank Polski, dla zapisania takowych we właściwych Księgach, w liczbie zakwestjonowanych. —1617— (2—3)

Rekomendacja Guwernerów, Guwernantek i Bon Ludwika Duckiej, ul. Królewska Nr 1, w bramie, 1-sze piętro, drzwi 7. Zawiadamia Szanowną publiczność, iż ma do umieszczenia Guwernantki Polki i Cudzoziemki z muzyką, z wysokim lub mniejszym ukształceniem i Bony, oraz Guwerner Niemiec z Kurlandji posiadający doskonałe język francuzki i ruski i nauki klasyczne, tamże żąda na Bona rodowitą Niemkę bez polskiego. —1,945— (2—3)

## SUBIEKT zagraniczny,

władający językiem Niemieckim i Polskim, w buchalterji i korrespondencji biegły, poszukuje miejsca. Złożenie łaskawych ofert, uprasza się pod literami B. H. Nr 21, w kan- torze Kurjera. —2141— (1—3)

SĘDZIA KOMISSARZ

massy upadłości A. et J. Lihrach. Wzywa wierzycieli sprawdzonych massy upadłości A. et J. Lihrach, mianowicie A. Janesza, Adolfa Reicha, Ossera Cohna, Ferdynanda Sevdler, Józefa Żurkawskiego, Karola Remusa, Hersza Wawelberg, Karola Meyerhoff w Zgierz, Seydemann et Sand, Martina Łaskiego, Izydora Birnbaum, Samuela Saltmann, Landau et Ginsberg w Łodzi, S. M. Silberstein w Sechaczewie, Mojżesza Eliasza Morgenstern w Lublinie, Salamona Kuczyńskiego, Józefa Lublińskiego, Henocha Krysek, Dawida Hendl'sh w Ozorkowie, Abrahama Brickawskiego w Parzęcznie, B. Jalles w Berlinie, Icyka Blas w Górze Kalwarji, J. Ordinnac w Podgębzie zamieszkałych, aby się w dniu 14 (26) Marca r. b., o godzinie 5 1/2 z południa, osobicie lub przez umocowanych do tego pełnomocników, w Trybunale Handlowym w Warszawie, w domu pod Nrem 549 urzędującym stawili, dla przejżenia planu dystrybucyjnego, z funduszu powyższej massy sporządzonego i wydania względem takowego, swojego postanowienia. Nieśawający błąd uważani za podzieliających zdanie stawających

Warszawa dnia 2 (14) Marca 1873 r.

Maurycy Fajans.

—2139— (1—1)

W mieście Wojsławice gubernii Lubelskiej, powiecie Chotłmskim, pożądanym jest

## LEKARZ.

Okolice rozległa, pozbawiona jest blisko mieszkającego Lekarza. W miejscu powyższym znajduje się Apteka i Starja Poczta. —1956— (2—3)

## NAUCZYCIELE:

Anglik posiadający prócz własnego, język Ruski i Niemiecki; Rossjanin z językiem Niemieckim i Szwajcar nowo przybyły, poszukujący miejsca. Wiadomość u C. Merry, ulica Senatorska Nr 6. Tamże są Bony i Gawernantki, Francuzki i Niemki. —2134— (1—3)

Potrzebna jest na prowincję

## GUWERNANTKA,

w średnim wieku z wyższą muzyką, znająca dobrze język: Francuzki, Niemiecki i Polski. Wiadomość: Gęsia Nr 11, od 3 ciej do 5-ej u Eisena, lub miejską pocztą adres nad- ślać. —2014— (3—3)

## Młodzieniec,

z odpowiednią kwalifikacją, posiadający do- kładnie języki polski, ruski i początki niemieckiego, poszukujący miejsca w kantorze lub księgarni. Oferty uprasza się o złożenie do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. J. —2113— (1—2)

## Jest MAMKA młoda,

i zdrowa, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Elekoralnej i Solnej Nr 22 nowy, u Akuszerki E. F. —2112— (1—1)

## JEZYK NIEMIECKI.

Ci, którzy mają zamiar zwiedzić Wystawę Wiedeńską i w tym celu chcą się wydosko- nalić w konwersacji języka niemieckiego, albo też w krótkim czasie i tyle nauczyć się zechcą, aby dobrze rozumieć i nieźle mówić, zgłoszć się mogą do prywatnego Nauczyciela języka niemieckiego ulica Szeroka-Freta Nr 11 nowy, 3 piętro J. S. —2029— (2—3)

Do dóbr Ziemięskich Kostrzyn, w Gab. Radomskiej mających wólk 40, w tem ornego wólk 18, poszukiwany jest zaraz lub od S-go Jana r. b. RZĄDCA

z kaucją rs. 3,000, której daje się bezpieczeń- stwo na 1-szy numer hipoteki. Peasję roczną wraz z procentem naznacza się rs. 400, oraz tantiemę 10% i potrzebną ordynarję. Wiadomość w Warszawie róg ulicy Dzikiej i Gęsiej Nr 26 nowy, w oficyjnie Nr 22, mieszkania u Taubenhauza, na miejscu zaś, listownia przez Radom i Potworów. (1890—3—6)

## OSOBA

plci żeńskiej, panna, obeznana z handlem, umiejąca dobrze pisać i rachować, potrzebną jest do zakładu restauracyjnego dla wygry- zania samej gospodyni. Wiadomość na rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej na 1 piętrze w restauracji. —2136— (1—1)

Z powodu nieprzewidywanych okoliczności są do sprzedania dwie Suknie zupełnie nowe, jedna z zielonego sultanu druga z różo- wego, oboje są bardzo długie. Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu wprost Saskiego placu w Dystrybucji. Tamże dowie- dzic się można o Sukni ślubnej, bardzo gustownie zrobionej z białego tarlatanu, dłu- giej, zupełnie świeżej, bo tylko była użyta na parę godzin. —2154— (1—3)





# JEDYNY SKŁAD NA KRÓLESTWO oryginalnych AMERYKANSKICH MASZYN DO SZYCIA SINGERA,

po cenach niższych.

Skład zaopatrzony również w dobór maszyn do szycia wszelkich innych systemów, sprzedaje takowe po cenach umiarkowanych, a w razie potrzeby na wypłatę.

(2-6) — 1769 — G. REINSTEIN, dawniej L. Scheurich, ulica Czysta, Nr 4.



## EKSTRAKT MIĘŚNY LIEBIGA Z FRAY BENTOS (Południowej Ameryce)



Kompanji Ekstraktu Mięsnego LIEBIGA w Londynie  
Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posiłnego rosółu za pół ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Srodek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

1 funt ang. w słoiku  
Rs. 4 kop. 10.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:  
1/2 funt ang. w słoiku Rs. 2 kop. 10.  
1/4 funt ang. w słoiku Rs. 1 kop. 15.

1/2 funt ang. w słoiku  
Kop. 60.

*Jeżeli by w tedy tylko, jeżeli każdy słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego Dra M. von Pettenkofer.*

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach. Składy główne w Warszawie u PP. Ferd. Galle; L. Gradomskiego; Leona Krupeckiego; J. Mrozowskiego; St. Rozmanitha, L. Spiessa, Simon i Stecki; Teodora Stanisławskiego; A. Stepkowskiego; Sowińskiego i Szulca; F. Szpryngera i J. Riedela. Skład główny we Włocławku u S. J. Mazura. Sprzedaż hurtowa w domu handlowym J. FREIDER i S-ka, w Warszawie, ulica Przechodnia, Nr 3 (951/2).

(5-6) — 10,840 —

ERNEST GAY, Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

## BROWAR

### PIWA STOŁOWEGO I PORTERU

Plac Ś-go Aleksandra i róg Brackiej, Nr 1274 i 5.

## ZYGMUNTA SZELIGOWSKIEGO.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, która mnie łaskawem swem zaufaniem przez uznanie mego wyrobu zaszczycała, że jak dotychczas tak i nadal wyrabiam będę w mojej fabryce Piwo stołowe w coraz lepszym gatunku, Porter zwyczajny i dubeltowy (ten ostatni polecam jako zdrowy i wyborny w smaku), oraz nowy wyrób własny PIWA SALVATOR którego sprzedaż w krótko rozpocznie, takowe rywalizować będzie w stanie z wszystkimi zagranicznymi gatunkami piwa. Uskuteczniłam również sprzedaż Piwa Bawarskiego wyborowego, na co zwracam uwagę PP. Kupców i Restauratorów. Nadmieniam jeszcze, że Piwo stołowe z mego browaru sprzedaje się u Pana Krajewskiego, przy ulicy Bednarskiej, w gmachu Dobroczynności w Tutelu; P. Szperling w Hotelu Europejskim; u P. Szyjwskiego, ulica Nowo-Miejska Nr 174; u Pana Tregera przy ulicy Niecałej, Nr 5 i u Pana Weisberg, Stare-Miasto Nr 4. Przyjmuje wszelkie obstarunki na powyższe gatunki Piwa i Porteru i takowe jak najszybciej załatwiam.

Szczególniej dla obznajmionego z prowadzeniem kuchni, — może być wzięty odpowiedni proceder, zalecający się korzystną miejscowością. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 33 w bawarii.  
— 1067 — (3-3)

Ekzystujący od lat wielu w Ryaku Starego-Miasta, pod Nr 43, (nowy 17), Zakład MAKI z Młyna parowego w Zegrzynie, przy nadchodzących Świątach zaopatrzony został w wyborowe gatunki różnych MAKI i wszelkiego rodzaju legumin, po cenach umiarkowanych, które sprzedają się tak w większej jak i małej ilości, stosownie do życzenia. O czem donosząc, polecam się Szanownej Publiczności. — N. Czerwinski.  
(1873-3-3)

### Pracownia UBIORÓW MEŻKICH,

przy ulicy Leszno Nr 44, wykonywa podług życzenia Szanownych osób duże sztuki po niższej cenie, a małe sztuki po rs 1 kop. 20 z dodatkiem podszewek. A. Czarnomski.  
— 1871 — (3-3)

Jest do sprzedania z wolnej ręki

### KOLONJA,

z dobrem zabudowaniem gospodarskim składająca się z dz 6 (młók3), w którym się mieści wółka lasku, przy szosie, w odległości mil 3 od Warszawy, w dobrach Wiązowna. Wiadomość u właściciela domu Nr 866/33, ulica Ogrodowa.  
— 1872 — (3-3)

### Do sprzedania:

Kufry na futra i garderobę. — Walizy podróżne różnych wielkości. Ulica Królewska Nr 13, na 1-szem piętrze. — 2148 — (1-3)

Ważna Wiadomość dla Panów Wojskowych. Pozostawiono do sprzedania w Dystrybucji na Krakowskim Przedmieściu wprost Saskiego placu Palto i dwa Mundury ułańskie, z cienkiego sukna, kitel i kamizelka biała rypsowa wraz z guzikami mundurów; rękawiczek białych mekskich wojskowych par. 12; kapelusz filcowy i spodnie cywilne i bielizna mekka. Wszystko to mało używane i bardzo tanio.  
— 2153 — (1-3)

### Ważna wiadomość!

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż

nowo założony Magazyn Mebli, pod firmą Wilhelm Seidenbeutel przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej w pałacu przechodnim W-ich Grabowskich, pod Nr 495 (3) zaopatrzony został w znaczny asortyment doborowych mebli tak warszawskich jak zagranicznych, oraz luster, gzymsów i mebli używanych, po cenach nader umiarkowanych i kontentuję się małym zyskiem aby Magazyn mój pozyskał ogólne uznanie.  
(5-6) 1132 —

### RS. 10,000

potrzebne na 1 szty numer hipoteki, majątku w gub. Siedleckiej położonego. Półowa tej summy zwróconą zostanie po roku od dnia zapisu do hipoteki, a druga półowa w dwa lata. Bliższa wiadomość u B. Werner et Comp. Tłomackie Nr 9. do godz. 10 rano. Zastrzegam się pośrednictwo osób trzecich. — 1763 — (3-3)

Ktoby życzył sobie wziąć zaraz, lub od dnia 19 Maja (1 Czerwca) r. b., w administrację, na bardzo korzystnych warunkach, Folwark HOLA, położony w gub. Siedleckiej, pow. Włodawskim, o trzy mile od m. Włodawy i zawierający dzies. 180, (360 morgów) dobrego gruntu, — niech się zgłosi do stałego mieszkańca m. Łomży, p. Anzela Jastrzęba, który objaśni bliższe szczegóły.  
— 2147 — (1-3)

## MAGAZYN LAMP WŁADYSŁAWA PODGÓRSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 390, naprzeciw Saskiego Placu.

Po klęsce pożaru, jaki niedawno miał miejsce w tejże posesji, mieszczący się tu od 1860 r. hurtowy i detaliczny Magazyn Lamp, na nowo uporządkowany i do dawniejszego stanu doprowadzony został.

Z otrzymanych obecnie zagranich transportów, Magazyn ten posiada w wielkim wyborze i w najmodniejszych fasonach: Lampy wiszące, ściennie, stołowe, salonowe, biurkowe, buduarowe, warsztatowe, kuchenne i t. p. poczynawszy od 20 kop. Cylindry, knoty, breunery, daszki, rezerwoary i w ogóle wszelkie części składowe Lamp, sprzedają się po cenach stałych fabrycznych.

W tymże Magazynie Nafta w najlepszym gatunku trzy razy oczyszczona, znany ze swej doskonałości, oraz Ligroina, sprzedają się na beczki, garnce i kwarty.  
— 1736 — (4-6)

Najtańszy i najlepszy

## SER

z Niezwojowie  
Funt po kop. 25

na całe kręgi funt po kop. 23  
w składzie Owoców Franci-  
szka Wróbla.

1779- (4-6)

Z powodu powiększenia gorzelni, jest do sprzedania kompletny

## APARAT GORZELANY

(rozmiarów niewielkich), i cylinder z miedzi na 25 korcy zacieru dziennie. Aparat ten jakkolwiek używany znajduje się jeszcze w bardzo dobrym stanie. Bliższa wiadomość można powyższe pod adresem.

E. Studentkowski

Grabie przez Gombin.

— 2133 — (1-3)

Z powodu wyjazdu do Rosji, są do sprzedania lisy Sybirskie, jakich niema w kraju, kryte atlasem, bardzo mało używane. Rok temu kosztowały 240 rubli; a teraz są do sprzedania za 200 rubli. Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu w Dystrybucji, wprost Saskiego placu.  
— 2152 — (1-3)

W odległości mil 6 od miasta Charkowa, a pod samem miastem Bogoduchów, jest do wydzierżawienia na lat trzy FOLWARK Redkowska, mający ornego gruntu 34 dziesiątyn morg 68, sianołoko 20 dziesiątyn (morg 40) pastwiska 30 dziesiątyn (60 morgów) dom o pięciu pokojach z meblami, ogród warzywny i frukowy i wszystkie zabudowania gospodarskie w najlepszym stanie, młyn wodny o dwóch gankach i pięć u stępach, stawek zarybiony. Wiadomość przy rogu placu Aleksandra drji i ulicy Żorawiej pod Nr 7 nowym u Ra cy Staru Mirtenejha.  
— 2128 — (1-3)



Żądany jest DOM za rubli 2,500 na przedmieściu, lub na Pradze, albo też działka, która by miała dochodu rocznego do dwóch tysięcy rubli. Ktoby zaś z W-ych Panów Obywateli takowy dom miał lub dzierżawę, niechaj się raczy zgłosić pod Nr 57 policyjny, przy ulicy Nowolipie, do Paradańskiego.  
— 1941 — (3-3)

Jest do sprzedania

### Zegar stołowy duży,

brzozy, pozłacany, z kłosem, prawie nowy, nakręcający się dwa razy ra miesiąc, bijący pół godziny i godziny; tudzież Garnitur koralowy i Burnus aksamitny, lekko wstawiany. Ulica Nowogrodzka, Nr domu 12 nowy, mieszkania 8, rastać można od 12 z południa do 8 wieczorem.  
(2-3) — 1913 —

W Składzie T. Stolz, przy ulicy Rymarskiej Nr 16, sprzedaje się

## MYDŁO

piekne, żółte, kamień 32 funtowy po rs. 3 kop. 45, na funty po kop. 11, i na Pradze w tym domu, gdzie się mieści Poczta Nr 150, pierwszy Sklep obok bramy, po takiejże samej cenie się sprzedaje. — 1677 — (4-6)







